# KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Czerwca. — Rok 1849. Wtorek. № 157. Jutro, Śtej Florentyny Panny. Nów.

W Zakonie XX. *Bernardynów*, wybrani zostali: na Prowincyała, X. Dominik *Łużyński;* na Gwardyanów Klasztorów: X. Mateusz *Pałczyński*, w Skępem; zaś X. Ludwik *Filmut*, w Ratowie; X. Adryan *Ligowski*, w Strzegocinie; X. Paschalis *Błażejowski*, w Warcie; X. Juwenalis *Doktorski*, w Widawie; X. Korneli *Gardowski*, w Łęczycy; i X. Zefiryn *Zarembski*, w Kole.

Reskryptem z daty $^{16}/_{28}$ Maja r. b., w *Warszawie* wydanym, N. PAN ozdobić raczył Orderem Śgo Aleksandra *Newskiego z brylantami*, Feldmarszałka-Porucznika Xięcia Felixa *Szwarcenberga*, Prezesa Rady Ministrów i Ministra spraw zagranicznych Cesarstwa Austrjackiego.

Rada Administracyjna Król: Pols:, na przedstawienie Kom: R. P. i S., wydała Postanowienie tej treści: Wolność trudnienia się przez Starozakonnych zarobkami propinacyjnemi, Postanowieniem Rady Admin: z d. 25 Maja (6 Czer:) r. z. do końca miesiąca Czerwca r. b. zakreślona, przedłuża się tymże Starozakonnym na rok następny $18^{49}/_{50}$, to jest, od d. 19 Czer: (1 Lipca) r. b., do d. 18 (30) Czerwca 1850, pod warunkami, obowiązkami i przepisami karnemi, przez powołane Postanowienie określonemi.

JWW. Jenerał-Major *Buturlin*, wyjechał do Krakowa; a Rz: Radca Stanu Xżę *Czetwertyński*, do Grodna. — Z *Moskwy* przybył do *Warszawy*, Pułkownik Xżę *Urusow*, Fligel-Adjutant J. C. K. Mości.

Jutro, w Kościele parafjalnym P. MARJI, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za pokój duszy ś. p. X. Michała *Toczyskiego*, Proboszcza tejże Parafji; na które Familja, zaprasza Kolegów i Przyjaciół.

Jutro o godz: 9tej z rana, w Kościele XX. Karmelitów przy ulicy Krako: Przedm:, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Bonawentury *Garszyńskiego*, Naczelnika Archiwum Rady Administracyjnej; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Za pokój duszy ś. p. Jana i Zuzanny z Wojciechowskich Małżonków *Bułakowskich*, odbędzie się jutro o godz: 10tej z rana w Kościele XX. Augustjanów, żałobne Nabożeństwo, w czasie którego wykonane będzie *Requiem* (Kozłowskiego). Dla zaniesienia w dniu tym modłów do NAJWYŻSZEGO, Opieka w imieniu trojga małoletnich Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro o godz: 9tej z rana, w Kościele Śgo Krzyża, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, za pokój duszy ś. p. Franciszki z Węglewskich *Alizyni*, Seniorki Bractwa Śgo Rocha; na które pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Braci i Siostr tegoż Bractwa, oraz Przyjaciół i Znajomych.

Dziś o godz: 3ciej po południu, na smętarzu Powązkowskim, pochowane będą zwłoki ś. p. Szymona *Górkiewicza*, Członka Archi-Konfraternji Literackiej, zmarłego w 67m roku życia.

W tych dniach złożono na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Stanisława *Zagrobskiego*, b. Kapitana b. wojsk polskich, zmarłego z Warszawie.

W dniu 12 b. m. garstka szczerych Przyjaciół, odprowadziła na miejsce wiecznego spoczynku śmiertelne szczątki ś. p. Edwarda *Szeligi*, współpracownika w Kantorze Informacyjnym, w samej sile wieku, bo w 36 roku życia zmarłego. Równie krótka jak okropna słabość, wydarła go nam wtenczas właśnie, kiedy najmniej tego ciosu spodziewać się mogliśmy; kilka dni temu, zupełnie zdrów i wesół, a dzisiaj już w grobie!.... Ten straszny wyraz *umarł!* jak grom piorunu, uderzył w serca wszystkich jego Przyjaciół i Znajomych; każdy biegł przekonać się, a zobaczywszy, jeszcze własnym nie wierzył oczom; lecz gdy widok martwych zwłok Jego niedozwalał dłużej wątpić o smutnej rzeczywistości, każdy ze łzą w oku i boleścią w sercu mówił: *Cześć mu, był to zacny Człowiek!*.... I na cóż tu próżno wyliczać jego przymioty? czyż te kilka słów żalu i uwielbienia po zgonie Jego przez tyle osób wyrzeczone, nie są wyższemi nad wszelkie pochwały?.... Całe prawie życie ś. p. Edwarda *Szeligi* upłynęło spokojnie i cicho; zdala będąc od Rodziny, chwile wolne od zatrudnień poświęcał Przyjaciołom. Ile im był drogim, niech świadczy powszechny żal po jego zgonie, niech świadczą te łzy, co tak obficie świeżą jego mogiłę zrosiły, w dniu w którym mu ostatnią oddaliśmy usługę. Niech te słów kilka skreślone ręką Przyjaciela co mu zamknął powieki, będą ostatnim hołdem pamięci jego oddanym. M. *Rad...ski.*

Wczoraj, w obec JW. Jenerała *Dehn*, Prezydującego w Radzie Adm: Królestwa, licznie zebranych znakomitych osób i obywateli, odbyły się na placu *Nadwiślańskim*, przy spichrzu pod nazwą Śgo Piotra, doświadczenia z narzędziami rolniczemi, które świeżo z Anglji sprowadził znany z zamiłowania rzeczy krajowi użytecznych, Piotr *Steinkeller*. Zostawiając bieglejszemu rozbiorowi szczegółowy opis machin i robionych z niemi doświadczeń, z naszej strony mamy sobie za obowiązek przytoczyć, iż Pan *Steinkeller* pojąwszy główną trudność przyswojenia krajowi ulepszeń na obcej ziemi wypracowanych, sprowadził do dóbr *Żareckich* i do *Warszawy*, doświadczonego pracownika angielskiego, który umiejętnego obchodzenia się z machinami rolniczemi dawał dowody. Wszakże i tutejszy pracowity rolnik przywołany przypadkowo do asystowania próbom, przyświadczył przykładem własnym, że przyło-

żywszy rękę do *pługa belgickiego* lub *szkockiego*, dokładność roboty, z jej ułatwieniem połącza się. Między licznemi machinami, szczególną uwagę widzów zwracała *sieczkarnia* poprawnego systemu, *grabie* konne i *pług* szkocki. Nieskończonej użyteczności *rury gliniane*, służące do osuszania gruntów mokrych, tak zwanych sapów, zwracały uwagę uczonych agronomów, i nie będziemy już wątpić, że kraj tutejszy wkrótce z tego nader ważnego ulepszenia fabrykacji wyrobów glinianych, obfite ciągnąć będzie korzyści. Będzie to zawdzięczał P. *Steinkeller*, jak tyle innych ważnych wynalazków, które ten zasłużony mąż krajowi przyswoił.

Podpisana, otrzymawszy na zasadzie upoważnienia Okręgu Naukowego Warszaws:, pozwolenie do utrzymywania *Kantoru Stręczeń Guwernerów i Guwernantek*, otworzyła takowy przy ulicy Długiej N° 578, w drugim domu od rogu ulicy Bielańskiej; a mając już uzdatnionych Guwernerów Francuzów, Niemców, jak również zdatne Guwernantki, oraz Bony, ma honor polecić się Szano: Publiczności, z zapewnieniem, iż żądaniom Jej z wszelką gorliwością, zadość uczynić nie omieszka. — Aniela *Zalewska*.

W skarbonce N° 311, w Ogrodzie Saskim będącej, w dniu 30 Maja, pomiędzy rozmaitą monetą, znaleziono papierek jedno-rublowy.

Obligacja cząstkowa z pożyczki 150 miljonowej, o której zjedzeniu przez barana (w Belgji) donieśliśmy, była oznaczoną Numerem 2379/237,848.

Znowu są smutne wypadki nieostrożności: Andrzej *Gazicki*, lat 20, czeladnik brązowniczy, i starozakonny Cukierwar *Mendel*, lat 19, czeladnik blacharski, kąpiąc się w Wiśle, utonęli.

Gazeta angielska *Times*, donosi o ważnem odkryciu. Jeden z obywateli wiejskich zasiał jęczmieniem część gruntu, którą następnie kazał polewać *pomyjami z kuchni* starannie ku temu celowi zbieranemi. Na tym gruncie wyrosł jęczmień, którego próbki jeszcze zielone, do redakcji *Timesu* nadesłane, są prawdziwie fenomenalne. Długość od *gruntu*, wynosi 26 cali, a grubość kłosu, czyli jego średnica *przeszło 1/2 cala*.

Wczoraj jeszcze sprzedawano wełnę na placu Krasińskich. Ogół jej około 11,000 cent: wynosi.

I wczoraj jak w dniu onegdajszym pospieszyli ciekawi Amatorowie dla przypatrzenia się wyścigom konnym, odbytym na polu Mokotowskiem. Jeszcze bowiem z dnia pierwszego kursów, pozostały nagrody nierozegrane, a mianowicie *włościańska*. To też te gonitwy najbardziej urozmaiciły wczorajsze kursa, zwłaszcza kiedy miasto strojnych kurtek i kolorowych rękawków żokiei, owych koni trenowanych z munsztukami i siodłami angielskiemi, ukazały się proste gniadosze i kasztanki, które zapewne dla zmniejszenia wagi, oklep tylko dosiedli dziarscy junacy w szarych kapotkach i świątecznych czapkach. Z dwóch więc zapaśników rozpoczynających kursa o *czwartą* nagrodę Towarzystwa, rs. 60, na klaczach gniadych, dobiegł pierwszy Michał *Dropia* ze wsi Korszewo, pobiwszy *Daniluka* ze wsi Drażniewa.— Do ubiegania się o *trzecią* nagrodę Towarzystwa, rs. 150, stanęły w zawód konie rodu poprawnego w kraju zrodzone: *Quadrat* ogier kasztanowaty, Barona *Keüdla; Young Gomez* ogier gniady, Hr: *Wołłowicza; Langar* ogier gniady, Hr: *Ledóchowskiego;* i *Ida* klacz kasztanowata, P. *Lückfiel*. Zwycięztwo pojedyncze werst dwie, odniósł *Gomez* w 2ch min: i 48miu sek:, zostawiwszy za sobą *Quadrata, Langara* i *Idę*. Nagroda przyznana Właścicielowi Hr: *Wołłowiczowi*.— O *piątą* nagrodę Towarzystwa z rs. 180, ubiegały się konie poprawne zrodzone w Królestwie: *Locomotive* i *Young-Gomez* ogiery gniade. Niezwyciężony dnia tego *Gomez*, po 2-kroć w podwójnem zwycięztwie, pobija swego zapaśnika ze *Stada Rządowego*, przebiegając $1^1/_2$ wiorsty, w pierwszym kursie w min: 2 sek: $19^1/_4$, a w drugim w min: 2 sek: $12^1/_2$. I ta również nagroda przysądzona Właścicielowi Hr: *Wołłowiczowi*.— O *szóstą*, to jest o puhar srebrny będący nagrodą Towarzystwa, wartości rs. 150, stanęły w szranki: *Duc d'Isly* ogier kasztanowaty, Hr: Andrzeja *Zamojskiego*, i *Quadrat* ogier kasztanowaty, Barona *Keudla*. Piękny, młody *Duc d'Isly*, po raz pierwszy idący w tych szrankach w zapasy, zwycięża *Quadrata*, w pojedynczym kursie, przebiegając wiorst $1^1/_2$ w min: 2 sek: 17; a puhar srebrny staje się własnością Hr: Andrz: *Zamojskiego*. Koń ten puszczonym zostaje na rozegranie przez 150 akcji, po złp. 100 każda. Zaraz na miejscu zapisało się kilkadziesiąt przeszło osób, których lista złożona do dalszego wpisu w Biórze JW. Hrabiego w domu własnym na Nowym Świecie.— O *siódmą* nagrodę Rządową, puhar srebrny, wartości rs. 200, ubiegały się konie poprawne krajowe, a mianowicie ogiery gniade: *My-Lord*, Hr: *Wołłowicza; Langar*, Hr: *Ledóchowskiego;* i *Redboy* (podwójny onegdajszy zwycięzca), ogier kasztanowaty, Hr: Adama *Krasińskiego*. Z tych *Redboj* pomny onegdajszej sławy, zwycięża w pierwszym kursie swych rywali, stając przed niemi u mety w min: 2 sek: 13. W powtórnym znowu biegu, staje do walki tylko z *Langarem*, którego również w ciągu 2ch min: i $15^1/_2$ sek: zwycięża. Puhar srebrny i w dniu wczorajszym otrzymuje Hr: Adam *Krasiński*.— *Ósma* nagroda Towarzystwa, puhar srebrny, wartości rubli rs: 100, powołała do walki konie krajowe poprawne; z tych stanęły: *Quadrat* ogier kasztan:, Barona *Keudla; Lara* ogier skarogniady, Hr: *Krasińskiego; Gold-Boj* ogier kaszta:, Hr: *Wołłowicza*, i *Regulator* ogier gniady, stada Rządowego. W tem zwycięztwie pojedynczem o wiorst $1^1/_2$, *Regulator* staje najpierwszy u mety. Był to jeden z najszybszych w ciągu dwóch dni kursów, trwał tylko min: 2 sek: 9. Drugim za nim był *Gold-boj*, a ponieważ konie Rządowe nie biorą na-

gród Towarzystwa, przeto puhar srebrny przyznany został Właścicielowi *Gold-Boja*, Hr: *Wołłowiczowi*. — Nakoniec o *dziewiątą* nagrodę Towarzystwa, rs. 45, znowu wysunęły się konie włościańskie. Ośmielony pierwszem zwycięztwem Michałek *Dropia*, pomimo niebezpiecznej jak w takim razie nazwy swego rywala Joachyma *Chyżego*, zwyciężył go także, dobiegłszy pierwej do mety prawie o połowę konia i odbywszy kurs ten 1½ wiorsty w min: 2 i sek: 53. Tak więc i druga nagroda rs. 45, dostała się Właścicielowi wilczatego wałacha.— W ogóle wyścigi tegoroczne pod względem doboru koni, należały bezwątpienia do najświetniejszych odbytych w Warszawie. Pogoda zaś dnia tego nie przestała sprzyjać do końca.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Zofja Przybylanka*, Panna *Ciemska*, PP. *Jasiński* i *Rychter*; po Kom: *Antoni i Antosia*, Panna *Ciemska* 2-kroć, oraz Pan *Szymanowski*.

*Anglja*.— *Times* potępia jak najmocniej interwencję Francuzów, i dowodzi, że po wzięciu *Rzymu*, zawikłania ważne nastąpić muszą.

*Austrja*. — Z *Krakowa* donoszą pod dniem 12 b. m., że N. CESARZ Wszech Rossji, w towarzystwie J. C. W. W. Xięcia Konstantego Mikołajewicza, i JO. Xcia *Paskiewicza*, i innych dostojnych osób, przybył tamże.— Kwatera główna armji austrjackiej w Węgrzech, ciągle stoi w *Preszburgu*.

*Francja*. *Paryż* 12 Czer:. — Spokojność w Paryżu nie została zakłóconą. Liczne gromady zebrały się na placu zgody, i koło pałacu *Tuileries*, oczekując tylko na wypadek posiedzenia. Minister *Lacrosse* sam żąda w imieniu gabinetu, by deputowani w biurach natychmiast mianowali komisję dla zbadania aktu oskarżenia, przedstawionego wczoraj przez Pana *Ledru-Rollin*. *Grandin* pytał górnej lewej, czy myśli wykonać swe groźby. Piotr *Leroux* odpowiedział mu na to, że górna lewa nie myśli uciekać się do oręża, ale opór stawi w drodze prawnej. *Dufaure* w energicznej mowie oświadcza, że rząd jak najsilniej opierać się będzie wszelkim pośrednim środkom przymusu, przeciw większości zwróconym. *Daru* w imieniu Komisji składa sprawozdanie o akcie oskarżenia. Komisja ta jednomyślnie przeciw owemu aktowi oświadczyła się, robiąc uwagę, że Zgromadzenie dotąd jest w zgodzie z władzą wykonawczą. *Canel* pyta gabinetu, czy po zdobyciu Rzymu przez Francuzów, zechce wywierać wpływ przymusowy na Rzymian co do wyboru przez nich formy rządu. *Odilon-Barrot* z gorycza odpiera energicznie wszelkie podobne przypuszczenie. *Ledru Rollin* oświadcza, że nie myśli o agitacji ale żąda złożenia dokumentów, aby kwestję odroczyć. Gabinet dziś ma większość ale i Pan *Guizot* miał ją w r. 1848. *Tocqueville*, Minister spraw zagr: dowodzi, że wiadomości o klęskach Francuzów w *Rzymie*, są przesadzone; na poparcie odczytuje następne telegraficzne depesze: 1) 5go b. m. wieczorem o godzinie 6ej z głównej kwatery w *Villa Santini*: »Wczoraj rozpoczęto robotę przekopów, 2 baterje ogień rozpoczęły, przybył 53 pułk linjowy." 2) Z 6go b. m. rano: »Noc była spokojną, zajmowaliśmy się ciągle umocnieniem pozycji przez nas zajętych." Przy odejściu poczty, Zgromadzenie jeszcze nie głosowało nad aktem oskarżenia. —Opozycja odstąpiła przez noc od zamiaru zawichrzeń, a wróciła na stanowisko prawne. Powodem tego jest życzenie opinji powszechnej, która pragnie zmiany gabinetu, ale niechce wstrząśnień. — Zdaje się niezawodnem, że Neapolitańczycy i Hiszpanie wkroczyli w granice Rzymskie na nowo; 3go b. m. spodziewano się ich w *Veletri*.— Według listów z *Ankony*, okręty wojenne francuzkie zawinęły do tamecznego portu, a na murach *Ankony* ma już powiewać flaga francuzka. Zapewne municypalność chciała w ten sposób uniknąć zajęcia miasta przez Austrjaków. Czekać należy potwierdzenia tej wiadomości.— Tymczasowo dowództwo armji alpejskiej oddano Jenerałowi dywizji *Magnan*.— *Lesseps* 16go b. m. ma stanąć przed radą stanu, dla usprawiedliwienia postępowania swego. Według *Siecle*, P. *Lesseps* sam tego zażądał. — *Pateotti*, Sekretarz Kardynała *Antonelli*, przybył tu z depeszami z *Gaeta*. — Wczoraj zwłoki Marszałka *Bugeaud*, przeniesiono do hotelu inwalidów. Rząd postanowił wznieść mu statuę marmurową w Muzeum *Wersalskiem*.— Członkowie Zgromadzenia należący do górnej lewej, podpisali i wydali odezwę, w której oskarżają rząd, o znieważenie ustawy; inne organa tegoż stronnictwa podobneż odezwy wydały. Podobno rząd postanowił pociągnąć wszystkich,którzy podobne odezwy podpisali do odpowiedzialności sądowej, jak tylko ukończą się rozprawy nad aktem oskarżenia, przedstawionym przez Pana *Ledru Rollin*.

*Niemcy*. — Gabinet w *Frankforcie* otrzymał z *Paryża* dokumenta, dowodzące związków Pana *Ledru-Rollin* z niemieckiemi demokratami.— W *Alsen* spodziewają się przybycia floty angielskiej i szwedzkiej, które tam zajmą stację.

*Włochy*. — Według wiadomości z dzienników włoskich i francuzkich, *Rzym* bronił się jeszcze w dniach 6 i 7 b. m. W dniu 4 b. m. widziano silny słup ognisty pomiędzy Kościołem Śgo Piotra a *Watykanem*, sądzą, że to pożar granatami francuzkiemi wzniecony. W dniu 5 Rzymianie wykonali wycieczkę, w celu spalenia mostu na *Tybrze*, utrzymującego komunikację Francuzów, ale ich odparto. W dniu 4 b. m. Francuzi wzięli *Awentyn*, *Palatyn*, *Celio*, *Kolizeum* i *Kościół Sta Brisca*; forpoczty ich stały na dawnem *Forum*, teraz *Campo Vaccino*. Pierwsza dywizja była już wewnątrz muru opasującego; druga na prawym brzegu *Tybru* od bramy *Pancratio* do bramy *del Popolo*. Zajęcie *Monte Pincio* daje Francuzom pewność zwycięztwa. Miasto może bronić się jeszcze do 14 b.m., jeżeli

opór dobrze kierowanym będzie. W dniach 3 i 4 b. m. Rzymianie stracili do 1000 ludzi w zabitych i ranionych. Tryumwirowie postanowili podobno w ostatnim razie przenieść stolicę rządu do zamku Sgo Anioła, który mocno ufortyfikowano, i tam się jeszcze bronić. Mówią, że część okolicznych domów w tym celu zburzoną zostanie. W ostatnim liście tryumwirowie objawiają swe zdziwienie Panu *Oudinot*, z powodu niezgody pomiędzy nim a Panem *Lesseps*. Na to *Oudinot* odpowiedział, że *Lesseps* jest odwołanym, i że on stanowi. *Lesseps* w ostatnim swym liście do tryumwirów donosi, że wiezie układ z niemi zawarty do ratyfikacji do *Paryża*, że on miał instrukcje do zawarcia go. Hiszpańskie wojska dotąd nie biły się nigdzie; służą one tylko do reprezentowania bezczynnego Hiszpanji. — Przez *Augsburg* listy z *Rzymu* dochodzą do 6 b. m., a z *Civita Vecchja* do 7 b. m.: Rzymianie do t-j pory bronili się przeciw Francuzom z korzyścią. W dniu 5 b. m. Francuzi wybiwszy działami wyłom przy bramie *SanPancrazio*, przypuścili szturm, ale ich odparto trzy razy, i Włosi zostali panami wyłomu. W końcu walczono kolbami i pałaszami. Według dzienników genueńskich, w francuzkiem wojsku ma panować zniechęcenie; *Oudinot* miał się cofnąć do *Palo*, i zażądać 6-dniowego zawieszenia broni. W dniu 7 b. m. przyszły mu posiłki, 32 pułk piechoty i baterja dział 12 i 24-funtowych. Austrjacy zbliżają się, a nienawiść do Francuzów tak wielka w *Rzymie*, że lud niższy woli otworzyć bramy Austrjakom.— *Rzym* wewnątrz jest zupełnie spokojny.

*Rozmaitości.*— Z powodu odbywających się wyścigów konnych, nieodrzeczy będzie wspomnieć o tych z koni, których podanie albo historja, pamięć nam zachowały. Do liczby takich należą: Czwórka rydwanu słońca *Apollina*, bajeczny *Pegaz* poetów, *Koń spiżowy* z tysiąc nocy, *Bucefał* Alexandra Macedońskiego, *Rossinanta* Don Kiszota, koń *Kaliguli*, który jadał przy złotym żłobie, etc. — Radca honorowy *Lewenstim*, okazywał na posiedzeniu Towarzystwa Ekonomicznego w *Petersburgu*, próbki złota z *Kalifornji*. (znane jest w Warszawie).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bajkowski Józ: Oby: z Wrzeszczowa nr 584; Czudowski Michał Sekr: Koleg: z Rossji nr 1346; Chudzyński Fel: Oby: z Sterdyni nr 471; Dąbrowski Fel: Oby: z Lisowa nr 1768; Filipowicz Wandalin Sztabs-Kap: z Białegostoku nr 556; Gołuchowski Sew: Oby: z Tarnowa nr 625; Górski Jan Oby: z Woli Pękoszewskiej nr 613; Górski Tom: Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 1822; Jezierska Karolina Hr. z Ryk nr 1358; Jabłonowski Artur Xżę z Gub: Wołyńskiej; Kraszewski Alex: Podporu: z Białegostoku nr 556; Lasocki Rom: Oby: z Sielunia nr 601; Małachowski Gustaw Hr. z Drezna nr 415; Stadnicki Juljusz Hr. z Osmolic nr 613.

## DONIESIENIA.

Z wielu rekomendowanych sztucznych zębów, największą dotąd wziętość mają w uczonym świecie, tak zwane Zęby *Osanore de Paris*. Przejąwszy podczas pobytu mego w Paryżu, *najnowszy system tychże*, jako powszechnie chwalony, i zaspakajający wszelkie życzenia, przyrządzam takowe na mniejszą i większą skalę i ceny.— Tyle poszukiwane *Łyżeczki zębowe*, które *czyszczą i konserwują zęby*, doskonalej niż szczotki i t. p., na nowo udoskonaliłem, i są na różne ceny.— J. Marja *Neuman*, uprzywil: Dentysta, Krako: Przedm: N° 426, wprost handlu Win Spiskiego.

Wczoraj wieczorem, biedna Przekupka, siedząc przy handlu W. Dobrycza, zgubiła w papierach ZŁP: 200. Łaskawy Znalazca raczy takowe oddać do handlu Wincentego Pietrzyka, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie.



POJAZD na leżących resorach, poczwórny, familijny, z tyłu koziołek na huśtawce, zdatny do miasta, jak najmocniej zbudowany, z fabryki wiedeńskiej Brandmajera, mało używany, jest do nabycia, z powodu wyjazdu, za umiarkowaną cenę. Bliższa wiadomość u Rządcy domu Nr 2779, przy ulicy Alexandrja (na Sewerynowie).



W Zajeździe Białostockim, w pałacu dawniej Kossowskich pod Nr 608, przy ul: Bielańskiej, jest do sprzedania STADNIK rassy tyrolskiej, lat dwa mający. Wiadomość powziąść można u Szwajcara w bramie.



SZORY czyli CHOMONTA angielskie, z platerowanemi srebrem brązami, jako to: kluczami, obwódkami, kleszczami, herbami (Prawdzic) na koni 4ry, mało co używane, do sprzedania u Fabrykanta Zaprzęgów Nr 463, obok Ratusza.

Dnia 10 b. m. idąc za Procesją rano, na Krako:-Przedm:, zgubiono TABAKIERKĘ srebrną, płaską, wyzłacaną. Znalazca raczy oddać przy ulicy Chmielnej pod Nr 1565 *b*, za nagrodą.



BRYCZKA na 4ch resorach, zupełnie lekka, na jednego lub parę koni, zdatna na wieś do pola i tu w Warszawie, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Chłodnej Nr 927 *b*, gdzie fabryka wyrobów Kamiennych.



KUCYK maści szpakowatej, lat 5 mający, ujeżdżony dla dziecka, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można u Szwajcara w Hotelu Saskim.



W dniu 18 b. m. zginął PIES mały, 3 miesiące stary, z gatunku buldoków, cały czarny, nogi ciemno-kasztanowate, na piersiach biała strzałka aż do mordy, uszy i ogon obcięte; uprasza się o odprowadzenie do handlu Żelaznego przy ulicy Długiej Nr 557, za nagrodą zł. 20.



FORTEPJAN mahoniowy, Fabryki Bucholca, o pół 7ej oktawy, w najlepszym stanie, jest do sprzedania na Krako:-Przedm:, naprzeciw Sgo Krzyża, pod Nr 404, w oficynie na prawo.

---

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 16. Wysokość wody na Wiśle stóp 4.

TEATR WIELKI. Dziś, Część Opery *Przysięga*. Balet *Hrabina i Wieśniaczka*.

TEATR ROZM:. Jutro, *Lekarz i Prawnik*. *Szlachta czynszowa czyli Kłótnia o wiatr* (1szy raz).

APPARACIKI galwaniczne, przez sławnego fizyka Puillet, przeciwko cierpieniom reomatycznym i nerwowym, tudzież z wielkim skutkiem podczas grasującej epidemji, w Paryżu zalecane, są do nabycia u J. Pik Optyka M. W. Cena stała, sztuka po Rsr. 1 i 2.

w Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 7 (19) Czerwca 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.